

TWITTEROWA KOMUNIKACJA POLITYCZNA
W KONTEKŚCIE WOJNY W UKRAINIE:
ANALIZA PORÓWNAWCZA WPISÓW
ROBERTA BIEDRONIA I ANTONIEGO MACIEREWICZA

Klaudia Żubryk

 orcid.org/000-0002-3773-9904

Kolegium Indywidualnych Studiów Międzyobszarowych
Uniwersytet Śląski

ABSTRACT

Political Communication on Twitter in the Context of the War in Ukraine: Comparative Analysis of Posts of Robert Biedroń and Antoni Macierewicz

The digital revolution has brought social media into the space of politicians' activities, the most widely used of which is Twitter. This platform fosters special participation of users and informing the audience about the most current events in almost real time. It can also be understood as one of the most effective tools of modern political communication. The proposed article provides a comparative analysis of the communications of Antoni Macierewicz, who is associated with Poland's ruling camp in 2022, and Robert Biedroń, one of the opposition leaders. The analysed communications concern the first month of the war in Ukraine. Both quantitative methods, including elements of statistical analysis, and qualitative analysis, based mainly on content analysis, were used to conduct the study. The aim of the study is to identify differences in communications and to show their twitter statements about the war in Ukraine in the context of a broader political communication strategy in line with the program of the party represented and relating to activities on the political scene (Polish or European). The analysis also points to the diversity of messages communicated through the social medium and the general polarising tendencies developing despite public voices calling for unity to help the victims of Russian aggression.

Keywords: Russian Invasion on Ukraine, comparative analysis, Twitter, Robert Biedroń, Antoni Macierewicz, political communication in social media

Wprowadzenie

Powszechny dostęp do internetu zrewolucjonizował myślenie o wszystkich sferach ludzkiej aktywności. Rozwój mediów 2.0 sprawił, że naciski wywierane chociażby za pomocą platform społecznościowych doprowadzały do zmiany rzeczywistości społecznej (Pawlak, Nierebiński 2011, s. 331). W kontekstach aktywizmu sieciowego za jeden z najczęściej przywoływanych przykładów można uznać wydarzenia arabskiej wiosny z 2011 roku (Libert 2013). Z perspektywy roku 2022 można jednak analizować wiele innych, bliższych przypadków.

Niewątpliwie za najbardziej widoczny kryzys światowy, którego rozwój obserwowany jest przez użytkowników współczesnych mediów niemalże w formule *live*, należy uznać wojnę Rosji przeciwko Ukrainie, rozpoczętą przez władze Federacji Rosyjskiej 24 lutego 2022 roku. Należy zaznaczyć, że agresywne działania trwają od 2014 roku, natomiast pełnoskalowe nastąpiły osiem lat później (Kuźniak et al. 2022). Bliskość konfliktu wpływa na dynamiczne zmiany na arenie międzynarodowej, dotyka nie tylko państwa ościenne, ale również ponadnarodowe organizacje.

Wojna w Ukrainie jest konfliktem bliskim nie tylko Polsce, ale również Unii Europejskiej, dlatego moją intencją jest skupienie się na analizie dotyczącej dyskursu wytwarzanego przez rodzimych polityków wokół tego wydarzenia. Nie bez powodu również otwarta agresja zbrojna jest tematem szeroko dyskutowanym w polskich mediach społecznościowych. Według teorii wartości informacji sformułowanej przez Galtunga i Ruge bliskość konfliktu jest również jednym z czynników wpływających na dobór informacji dziennikarskich – a we współczesnej rzeczywistości społeczno-kulturowej – także komunikatów przekazywanych za pośrednictwem mediów społecznościowych przez uczestników. Ponadto warto by jeszcze zaznaczyć, że dobór informacji wykorzystywanych do stworzenia wpisu internetowego, czyli w klasycznym ujęciu przejście od wydarzenia do newsa obejmuje również: intensywność, jednoznaczność, zgodność z oczekiwaniami, rolę państw elitarnych ze wskazaniem personalnego i negatywnego charakteru, niespodziewaność, kontynuację i interfejs serwisu informacyjnego (Palczewski 2009, s. 192–193). Innym podejściem wyjaśniającym działanie dziennikarzy jest teoria dwóch komplementów Hansa Mathiasa Keplingera.

Decyzje publikacyjne zależą od występowania i nasilenia określonych właściwości samych wydarzeń, ale także od typów mediów [...], grup docelowych, linii redakcyjnej czy czynników polityczno-ideologicznych. Zatem prawdopodobieństwo publikacyjne jest w dużym stopniu z góry określone i przewidywalne dzięki posiadaniu wcześniejszej wiedzy o wydarzeniach i tematach. Potwierdzeniem i weryfikacją teorii może być tylko analiza zawartości. Czynnione w tym zakresie wysiłki pokazały, że co najmniej pięć czynników informacyjnych ma duże znaczenie. Są nimi: znaczenie, personalizacja, kontrowersja, zasięg oraz szkody/niepowodzenia (Michalczyk 2013, s. 132–133).

Przytoczone wyżej ujęcia teoretyczne tłumaczą, dlaczego na polskiej i scenie politycznej również toczą się ożywione dyskusje zarówno w formułach bardziej tradycyjnych, takich jak sesje parlamentu czy posiedzenia instytucji, agencji, organów europejskich, w której to zasiadają również polscy przedstawiciele, jak i za pośrednictwem mediów społecznościowych. Platformy te w różnym stopniu stają się przestrzenią publicznej debaty, ale najbardziej upolitycznioną z nich wydaje się Twitter¹.

Twitter nie jest jedyną przestrzenią realizowania strategii politycznej, chociaż ze względu na coraz większą rolę mediów społecznościowych w kształtowaniu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego należałoby ją uznać za szczególnie wartą uwagi. Na ogół strategii politycznych składają się strategia komunikacyjna, strategia personalna (oparta głównie na kreowaniu wizerunku aktora sceny politycznej), strategia finansowa, strategia relacji międzypodmiotowych oraz koncepcja i opracowanie programu wyborczego w odniesieniu do propozycji kontrkandydatów (Adamik-Szysiak 2018, s. 29). Z kolei komunikacja polityczna „obejmuje cały proces informowania otoczenia, w którym podmioty funkcjonują, o ich aktywności, decyzjach czy postulatach” (Adamik-Szysiak 2018, s. 29). Specyfika Twittera, związana z kondensacją treści do maksymalnie 280 znaków, sprzyja partycypacji użytkowników w dyskusji (Adamik-Szysiak 2018, s. 179–180) również na tematy ważne społecznie i politycznie. Przemiany w obrębie mediów społecznościowych sprawiły, że zaczęto używać go głównie w kontekście „informowania i rozpowszechniania różnego rodzaju wydarzeń medialnych” (Adamik-Szysiak 2018, s. 182), stąd też rosnąca aktywność działaczy społecznych i polityków w tej przestrzeni medialnej. Jej użytkownicy otrzymują narzędzie służące obserwowaniu zmian na scenie nie tylko lokalnej, ale również globalnej w czasie rzeczywistym. Nie jest zaskakujące, że komunikaty te, jakkolwiek pozornie neutralne, w przypadku polityków wpisują się w strategię komunikowania politycznego. Dodatkowo wskazuje się również na rolę Twittera jako narzędzia bezpośredniej wymiany wiadomości przez liderów politycznych, co stanowi rodzaj kontynuacji mniej jawnych sposobów natychmiastowej komunikacji między czołowymi graczami, wynalezionych już w czasach zimnej wojny (Adamik-Szysiak 2018, s. 186), z tą różnicą, że wirtualną wymianę wiadomości może obserwować każdy użytkownik internetu.

1 Warto zauważyć, że ożywiona dyskusja dot. wojny Rosji w Ukrainie toczy się na większości serwisów, które można zakwalifikować jako media społecznościowe. Poza Twitterem należałoby wymienić również platformy: Facebook, Instagram, YouTube czy TikTok. Na Twitterze jednak dostrzega się największą aktywność polityków i aktywistów, stąd też podjęta przeze mnie decyzja o ograniczeniu się do tego serwisu. „Choć pod względem zasięgu i popularności największym serwisem społecznościowymi jest Facebook [...] i na skutek tego ma największe możliwości dotarcia do szerokich rzesz odbiorców – to jednak inny serwis nabrał w ostatnich latach większego znaczenia w sferze życia publicznego. Serwisem tym jest Twitter” (Aleksandrowicz 2016, s. 101). W Polsce z tego medium korzystają przedstawiciele wszystkich opcji politycznych, a najpopularniejsi z nich mają od kilkudziesięciu do kilkunastu tysięcy obserwujących (Aleksandrowicz 2016, s. 102).

Annusewicz (2019, s. 92) wskazuje, że za pośrednictwem Twittera realizuje się większość funkcji komunikacji politycznej w sieci: perswazyjna, edukacyjna, integracyjna, komunikowania dwukierunkowego (decydenci wchodzą w spory i dyskusje z innymi użytkownikami), ekonomiczna oraz *agenda setting*. Pietrzyk z kolei twierdzi, że jednymi z najaktywniejszych polskich polityków na tej platformie są Donald Tusk, Radosław Sikorski i Andrzej Duda (2017, s. 173). Komunikacji ostatniego z nich badacz poświęcił własną pracę (Pietrzyk 2017).

Niniejszy artykuł zawiera analizę treści wpisów udostępnionych za pomocą serwisu wykupionego przez Elona Muska, zamieszczonych na kontach dwóch polskich polityków. Pierwszym z nich jest związany z obozem rządzącym Antoni Macierewicz, marszałek senior IX kadencji Sejmu; drugim natomiast Robert Biedroń, współprzewodniczący opozycyjnego ugrupowania Nowa Lewica i działacz w Parlamencie Europejskim. Zestawienie to nie jest przypadkowe zarówno w kontekście poglądów politycznych, jak i prowadzonej przez polski rząd polityki konfederacyjnej w zakresie integracji europejskiej², we współczesnym dyskursie przedstawianej przez jej przeciwników jako antyeuropejska. Za niewspółmierne uważam zaproponowane przez Pietrzyka porównania wymienionych polityków oparte na ich zróżnicowanym statusie na arenie krajowej i międzynarodowej. Wybór Biedronia i Macierewicza wydaje się trafny, ponieważ obaj są czynnymi działaczami odmiennych struktur parlamentarnych oraz reprezentują antagonistyczne obozy polityczne. Z tej perspektywy ich pozycję można uznać za równorzędną.

Celem artykułu jest wskazanie trendów, podobieństw i różnic w komunikowaniu wydarzeń przez wymienione osoby. Niniejsza analiza obejmuje okres od 24 lutego 2022 roku do 24 marca 2022 roku włącznie, czyli pierwszy miesiąc rosyjskiej agresji na Ukrainę. Może się to wydawać krótkim czasem, ale uważam, że aktywność obu polityków i liczba informacji, które w tym okresie udostępnili, pozwalają na wskazanie pewnych trendów w komunikacji za pośrednictwem Twittera. To właśnie wtedy intensywność podawania informacji była największa. W pierwszej części artykułu przyglądam się ilości treści dotyczącej wojny Rosji w Ukrainie (tzn. liczby tweetów i retweetów zamieszczonych na kontach). Drugą część poświęcam analizie jakościowej umieszczanych wpisów.

Z metodologicznego punktu widzenia niniejsze badania zostały oparte na triangulacji metod badawczych: badań ilościowych dotyczących liczby i częstotliwości publikacji oraz jakościowych bazujących na analizie treści. Celowość doboru próby motywowana jest trzema czynnikami: skrajnością reprezentowanych opcji politycznych, porównywalnością pozycji oraz rozpoznawalnością.

2 Koncepcja współpracy oparta na modelu konfederacyjnym zakłada luźną kooperację państw europejskich, natomiast model federacyjny proponuje spektakularne rozwiązania współpracy na trzech płaszczyznach: unijnym, państwowym i regionalnym, w efekcie czego ma powstać supermocarstwo europejskie bądź też struktura aspirująca do miana Stanów Zjednoczonych Europy. Współcześnie wypracowano jednak model neofunkcjonalny, będący połączeniem obu, w którego ramach państwa członkowskie postulują rozwiązania będące bliżej jednego bądź też drugiego modelu (Barburska 2017, s. 12–17).

Niniejszy artykuł stanowi odpowiedź na następujące pytania badawcze: Z jaką intensywnością politycy informowali użytkowników medium o przebiegu rosyjskiej agresji? Jakie strategie komunikacyjne przyjmowali? Jakie wątki towarzyszyły informacjom podawanym przez właścicieli analizowanych kont? Wreszcie – odnosząc się do zagadnień związanych z komunikowaniem – jak dyskurs tworzący się wokół wojny w Ukrainie wpisuje się w strategię polityczną?

Analiza ilościowa treści – analiza częstości publikacji

Liczbę udostępnionych przez Roberta Biedronia i Antoniego Macierewicza wpisów na platformie Twitter dotyczących agresji rosyjskiej na Ukrainę ilustruje poniższa tabela 1. Uwzględniłam zarówno tweety (czyli wpisy własnego autorstwa opublikowane za pośrednictwem omawianej platformy), jak i retweety (czyli posty innych kont udostępnione na własnym). W niniejszym zestawieniu nie biorę pod uwagę treści poruszających tematy, które nie stanowią mojego przedmiotu zainteresowania.

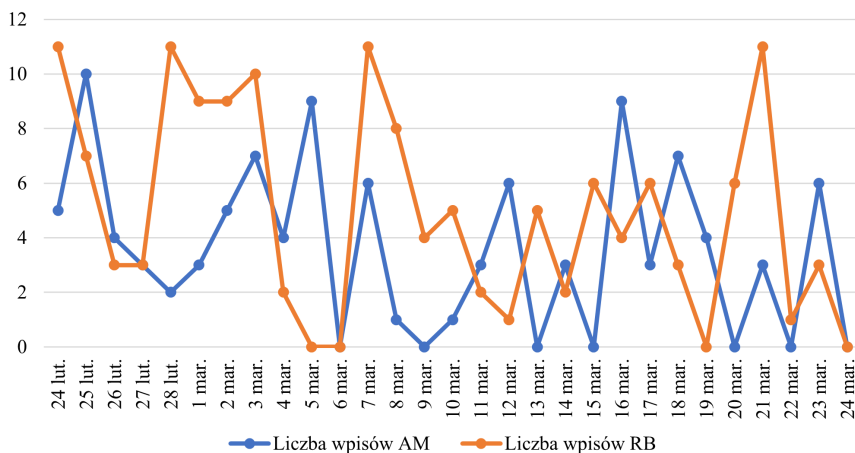
Tabela 1. Liczba wpisów dot. wojny Rosji w Ukrainie udostępniona na profilach Antoniego Macierewicza i Roberta Biedronia w serwisie Twitter w okresie od 24 lutego 2022 roku do 24 marca 2022 roku

Data	Liczba wpisów AM	Liczba wpisów RB	Data	Liczba wpisów AM	Liczba wpisów RB
24.02	5	11	11.03	3	2
25.02	10	7	12.03	6	1
26.02	4	3	13.03	0	5
27.02	3	3	14.03	3	2
28.02	2	11	15.03	0	6
1.03	3	9	16.03	9	4
2.03	5	9	17.03	3	6
3.03	7	10	18.03	7	3
4.03	4	2	19.03	4	0
5.03	9	0	20.03	0	6
6.03	0	0	21.03	3	11
7.03	6	11	22.03	0	1
8.03	1	8	23.03	6	3
9.03	0	4	24.03	0	0
10.03	1	5	suma	105	143

Źródło: Twitter Antoniego Macierewicza [https://twitter.com/Macierewicz_A; 3.01.2023], Twitter Roberta Biedronia [<https://twitter.com/RobertBiedron>; 3.01.2023]. Opracowanie własne

Ogólną dynamikę publikacji wpisów ilustruje poniższy wykres. Nie można powiedzieć, że ich liczba rosła bądź malała wraz z rozwojem sytuacji na arenie międzynarodowej.

Rysunek 1. Dzienna liczba wpisów dotyczących wojny polsko-ukraińskiej publikowanych na platformie Twitter za pośrednictwem kont Antoniego Macierewicza i Roberta Biedronia



Źródło: opracowanie własne

Dla powyższych szeregów obliczam również wybrane miary statystyczne w obrębie analizy struktury, by sprawdzić w ich obrębie rozkład zmiennych. Średnio na profilu Antoniego Macierewicza udostępniono w brany pod uwagę okresie 3,59 wpisu dziennego, a na profilu Roberta Biedronia – 4,93 wpisu dziennego dotyczącego wojny Rosji w Ukrainie. Oznacza to, że przeciętnie na koncie wiceprzewodniczącego Nowej Lewicy pojawiało się o 1,34 posta więcej niż na koncie wiceprezesa Prawa i Sprawiedliwości. Kolejno za pomocą odchylenia standardowego sprawdzałam zróżnicowanie danych w rozkładzie. Tak oto w przypadku konta Antoniego Macierewicza wyniki mogły różnić się od średniej o 2,95 posta. Większe zróżnicowanie statystyczne dostrzega się wśród wpisów na profilu Roberta Biedronia – 3,69 wpisu. Miary te jednak nie są wystarczające, by porównać szeregi. Temu celowi służy współczynniki zmienności, które wynoszą odpowiednio – 82% (liczba postów na koncie Antoniego Macierewicza) i 74% (liczba postów na koncie Roberta Biedronia). Ta miara klasyczna wskazuje na bardzo silne zróżnicowanie obu cech (> 60%), jednak w przypadku europośła jest ona mniejsza. Oznacza to, że nie należy rokować o regularności czy też planowaniu publikacji treści, a to w dalszej konsekwencji sugeruje, że informacje były podawane przez polityków „na gorąco”. Łączy się to ze specyfiką Twittera jako medium społecznościowego służącego w głównej mierze do udostępniania jak najbardziej aktualnych informacji. Za Mirosławem Lakomym: „[Twitter – przyp. K.Ż.] Jest miejscem do wymiany informacji i łączenia się z innymi użytkownikami, szybkiego publikowania ważnych newsów i linkowania do bardziej rozbudowanych serwisów. Jego najważniejszą zaletą jest skrótowość, natychmiastowość i kompresja treści” (Lakomy 2014, s. 153).

W kontekście analizy struktury znaczące wydają się również dominanta i wartość największa w obu szeregach. Najwięcej postów na profilu Antoniego Macierewicza pojawiło się 25 lutego 2022 roku (10 wpisów), zaś dominanta wynosiła 0 (6 dni:

6, 9, 13, 13, 15, 20 i 21 marca – wtedy również nie pojawiały się żadne doniesienia związane z wojną w Ukrainie). Wartość największa w drugim przypadku wynosi 11 i jest to jednocześnie dominanta (4 dni: 24 i 27 lutego, 7 i 21 marca). Porównując konta obu polityków na platformie Twitter, wnioskuję, że w kwestii informowania odbiorców aktywniejszy okazał się Robert Biedroń. Przyczyn można doszukiwać się zarówno w wieku: urodzony w latach 60. europarlamentarzysta jest przedstawicielem pokolenia X, natomiast Macierewicz – pokolenia *baby boomers*, co sugerowałoby, że temu pierwszemu bliżej do nowych sposobów komunikacji. Ponadto Biedroń promuje postulaty lewicowe, uznawane w Polsce za nowoczesne i postępowe, w opozycji do tradycyjnego konserwatyizmu partii rządzącej. Drugie przypuszczenie ściśle dotyczy wpisywania się w trend komunikacji politycznej (z tym że tutaj jako determinantę wyboru można wskazać medium). Potwierdzenie to odzwierciedla przeprowadzona powyżej analiza z wykorzystaniem wybranych miar statystycznych.

Analiza jakościowa treści – dyskurs wokół wojny w Ukrainie

W świecie mediów społecznościowych olbrzymią rolę odgrywa sposób, w jaki news zostaje zakomunikowany innym użytkownikom sieci. Specyficzne formy, w które autorzy ubierają publikowane przez siebie informacje, spotykają się z różnymi, mniej lub bardziej emocjonalnymi odbiorami przekazów. Jest to immanentna cecha postprawdy, którą politycy wykorzystują w autopromocji, celem zbudowania pozytywnego wizerunku bądź też zdeprimowania przeciwnika. To swoista gra z mobilizacją odpowiednich uczuć odbiorcy komunikatu (Pawełczyk, Jakubowski 2017, s. 200). Nie wątpię, że podobne zabiegi zastosowali (i stosują nadal) Robert Biedroń i Antoni Macierewicz, co postaram się udowodnić.

W obu przypadkach odbiorca spotyka się z dużym ładunkiem emocjonalnym wpisanym w stosowane komunikaty. Politycy jednoznacznie potępiają rosyjską agresję, sięgając po odwołania historyczne i patriotyczne, przy czym Macierewicz odwołuje się również do kwestii religijnych. I tak 24 lutego czytamy na koncie Antoniego Macierewicza: „Diabelski plan Putina musi się spalić na panewce. Polacy znają kremłowską perfidię. Świat musi pozostawić Putina na śmietniku historii. Obrona Ukrainy jest obroną niepodległości Polski” (Macierewicz 2022a). Poseł wielokrotnie porównuje strategię agresji do działań Hitlera (szczególnie ataku III Rzeszy w 1939 roku) i Stalina, ponadto dostrzega analogię w prowadzonych niedawno działaniach na terenie Czeczeni, określając wojnę w Ukrainie „2. Wojną czeczeńską”, tyle że prowadzoną w większej skali. Obaj politycy podkreślają rolę pokoju w Ukrainie dla stabilności kraju i kontynentu. 24 lutego Robert Biedroń pisze: „bezpieczna Ukraina to bezpieczna Polska” (Biedroń 2022a). Na tym jednak podobieństwa się kończą.

Narracja budowana przez Macierewicza skupia się wokół dwóch wątków. Po pierwsze, nie sposób odmówić mu „zacięcia dziennikarskiego” w tych wypowiedziach, w których przekazuje odbiorcom informacje z frontu oraz działań militarnych podejmowanych dla wzmocnienia obrony kraju na wypadek ewentualnej agresji

ze strony Rosji. Tak oto już 24 lutego przekazuje za pośrednictwem Twittera informacje o wzmocnieniu polskiej granicy, 25 lutego z kolei wysuwa propozycję przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej. 12 marca formułuje następne postulaty dotyczące utworzenia obrony cywilnej. 2 marca informuje o tym, że w Ukrainie znajduje się ok. 80% sił rosyjskich, podkreśla również rolę wywiadu amerykańskiego dla rozwoju wydarzeń podczas agresji. 7 marca posuwa się nawet do wysnuwania wniosków dotyczących tego, jak kwestię atakowanego kraju postrzega Putin, twierdząc, że według głowy Federacji Rosyjskiej połowa Ukrainy jest rosyjska, a połowa autonomiczna. 12 marca wiceprzewodniczący Prawa i Sprawiedliwości dementował plotki dotyczące tego, że rzekomo Ukraina stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowia poprzez działania w okolicach Czarnobyla. Jasno wskazuje Rosję jako agresora, nie pozostawiając odbiorcom wątpliwości w kwestii własnej opinii. Ponadto otwarcie kibicuje południowo-wschodniemu sąsiadowi Polski, chwając skuteczność działań ukraińskich przy przewadze rosyjskiej. Wypowiedzi te mają przede wszystkim wzbudzić w odbiorcy poczucie bezpieczeństwa w myśl zasady: „dzieje się źle, ale jako obóz rządzący mamy wszystko pod kontrolą i trzymamy rękę na pulsie”.

Drugim wyrazistym wątkiem często powracającym w wypowiedziach Macierewicza jest kwestia nieskuteczności sankcji nakładanych na agresora. Już 25 lutego polityk twierdzi, że obostrzenia nie przynoszą spodziewanych rezultatów. W kolejnych dniach wysuwa apele o pomoc militarną (28 lutego), popiera dostawy broni (16 marca), wreszcie proponuje przeprowadzenie misji pokojowej NATO, nazywając ją jedyną formułą gwarantującą bezpieczeństwo Ukrainie (18 marca). W swoich dywagacjach idzie o krok dalej, antycypując, że obecność wojsk Sojuszu Północnoatlantyckiego byłaby punktem zwrotnym wojny. Wątek ten powraca 23 marca wraz z wiadomościami o dramatycznej sytuacji Mariupola, który Rosjanie chcą opanować za wszelką cenę. Wyłania się z tego obraz krytyki organizacji międzynarodowych, których taktyką było prowadzenie wojny ekonomicznej i informacyjnej zamiast konwencjonalnej.

Nie jest to jedyne pole, na którym Macierewicz pozwala sobie na niepochlebne słowa pod adresem graczy na arenie międzynarodowej. Wielokrotnie krytykuje Niemcy za brak zdecydowanego podejścia w kwestii sankcji. Polityk wykorzystuje kwestię Ukrainy, by w dalszym ciągu, podobnie jak większość reprezentantów Prawa i Sprawiedliwości, krytykować Unię Europejską. 5 marca czytamy: „działania Brukseli były prześladowaniem Polski. Kontynuacja tego będzie w istocie wspieraniem agresji Rosji. Pieniądze należą się Polsce. Wydaje się, że w UE jest też rozważane odejście od #Fitfor55” (Macierewicz 2022b). To nie jedyny pretekst do uprawiania retoryki wpisującej się w szerszy program partii. Teżą zaciekle bronioną przez wiceprzewodniczącego PiS-u jest to, że katastrofa smoleńska była zapowiedzią agresji rosyjskiej w Ukrainie, a prawdę o wydarzeniach z 10 kwietnia 2010 roku ukrywał nie kto inny jak Donald Tusk. Jako dowód ma służyć fakt, że pociski wystrzelone w Smoleńsku były tymi samymi, których Rosjanie używają podczas tej wojny. Nie brakuje również prób włączania w narrację ofiar katastrofy lotniczej, co widać w poniższej wypowiedzi: „Prezydent Lech Kaczyński za swoje działania przeciw imperializmowi Rosji zapłacił życiem. Zbrodnia smoleńska i kłamstwo smoleńskie miały podporządkować Rosji Polskę i Europę Środkową. Pamiętamy

i zawsze będziemy pamiętać wszystkich poległych nad Smoleńskiem” (Macierewicz 2022c). Jednocześnie podkreśla się skuteczność Mateusza Morawieckiego i Jarosława Kaczyńskiego podczas wizyty w Kijowie (16 marca). Skuteczność – w domyśle – w porównaniu do jej braku po stronie przeciwników politycznych. Widać więc konsekwentnie budowaną antyopozycyjną, patriotyczną narrację o tendencjach polaryzacyjnych.

W wypowiedziach Macierewicza nie brakuje również wątków patriotyczno-religijnych. 28 lutego można przeczytać: „Wziąłem udział we Mszy św. w Kościele pw. św. Łukasza w Drzewicy, w intencji #ŻołnierzeNiezłomni oraz obrony Ukrainy przed rosyjską agresją” (Macierewicz 2022d). 1 marca: „Poświęcenie #ŻołnierzeNiezłomni i Ich walka z sowieckim okupantem oraz determinacja Kościoła Katolickiego to źródła naszej narodowej siły, szczególnie ważnej teraz podczas rosyjskiego ludobójstwa na Ukrainie. Złożyliśmy dziś kwiaty na #Łączka. #1marca #ChwałaBohaterom” (Macierewicz 2022e).

Z wpisów zamieszczonych na koncie wiceprzewodniczącego PiS-u wyłania się obraz nieskutecznych organizacji międzynarodowych (Unii Europejskiej, która wręcz „przeszkadza” w działaniach pomocowych, oraz NATO) i Polski jako jedyne europejskiego sojusznika gotowego do (bezwarunkowego) wsparcia Ukrainy. Mało jednak mówi się o faktycznych formach jego udzielania, co jest elementem skalkulowanej politycznej gry. Zgoła inne spojrzenie na rzeczywistość można odnaleźć w narracji wyłaniającej się z postów na profilu Roberta Biedronia, które to również opierają się na kilku zasadniczych filarach.

Przed wszystkim polityk udostępnia głównie informacje dotyczące działań partii lewicowych (m.in. ugrupowania Lewica), organów Unii Europejskiej (w tym głównie Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego) oraz organizacji pozarządowych na rzecz udzielanego wsparcia dla atakowanego państwa. Podkreśla również nieskuteczność nakładanych sankcji, jednakże zamiast wsparcia militarne proponuje ich ciągle zaostrzenie. W kwestii praw Parlamentu Europejskiego, którego Biedroń jest członkiem, informuje o wnoszonych przez jego ugrupowanie poprawkach do rezolucji i przedstawia informacje o stworzeniu „mapy drogowej” celem włączenia Ukrainy w struktury instytucji europejskich. Zdaniem polityka „miejsce Ukrainy jest w Unii” (Biedroń 2022b). Rezolucję tę przyjęto 1 marca 2022 roku, o czym poinformowano odbiorców w mediach.

Wpisy te nie pozostają w oderwaniu od polskiej sceny politycznej. 1 marca apelowano do Mateusza Morawieckiego o poparcie działań Parlamentu Europejskiego. „Głos przeciwko rezolucji jest głosem za Putinem i wojną”, pisze Biedroń (2022c). To nie jedyne próby wywarcia presji na krajowym obozie rządzącym. 3 marca 2022 roku pojawiają się dwa ważne wpisy. Pierwszy zawiera apel do premiera o przesunięcie środków planowanych na organizację Igrzysk Europejskich w Małopolsce na rzecz działań pomocowych dla Ukrainy. Drugim, o wiele bardziej krytycznym w wydźwięku, przekazuje: „Orban jeszcze niedawno był najbliższym sojusznikiem rządu PiS w polityce zagranicznej. To powinien być moment refleksji dla rządzących – czas skończyć odsuwać nas od UE, bo korzysta na tym tylko Putin” (Biedroń 2022d). Jednocześnie w przewrotnym tonie krytykuje się brak współpracy

pomiędzy władzami a opozycją przy okazji informowania o inicjowaniu przez Lewicę uchwały o przystąpieniu Ukrainy do Unii Europejskiej: „Solidarność to nie tylko podświetlanie budynków w barwach ukraińskich. To przede wszystkim konkrety!” (Biedroń 2022e). Co więcej, jego zdaniem to Polska powinna pełnić rolę ambasadora i opiekuna Ukrainy w świecie zachodnim.

Pomoc Ukrainie w mediach społecznościowych europośla to nie tylko identyfikacja potencjalnych działań, które konkretne instytucje mogą implementować. Jako współprzewodniczący Nowej Lewicy 7 marca informuje o otwarciu punktów pomocowych ugrupowania dla uchodźców z Ukrainy w całej Polsce, jednocześnie apelując do rządu o koordynację działań samorządów i NGO-sów na szczeblu krajowym. Informacje o ich działaniu są udostępniane w kolejnych dniach wojny. Temu wątkowi również towarzyszy krytyka rządu. Już 7 marca opublikowano następującą opinię: „PiS wrzuca do ustawy o pomocy Ukrainie zapis o zwolnieniu z odpowiedzialności ludzi, którzy drenowali budżet państwa podczas pandemii. Jakim człowiekiem trzeba być, by wykorzystywać wojnę i ludzkie cierpienie do maskowania swoich brudnych interesów?” (Biedroń 2022f). Również 10 marca w wywiadzie dla Radia Wrocław Biedroń mówi o tym, że rząd w kwestii działań pomocowych nie robi nic, a punkty funkcjonują dzięki pracy zwykłych obywateli. Poza wolontariatami jedną z inicjatyw udostępnionych przez Biedronia jest ikonografia studentów School of Forms ułatwiająca uchodźcom podstawową komunikację. Publikowane są również infografiki w językach polskim i ukraińskim nt. praw zagwarantowanych uciekinierom wojennym.

Apelom do rządu i krytyce jego działań nie ma końca, co po raz kolejny wpisuje się w antyrządową, ale polaryzacyjną retorykę opozycji. Nawiązuje się również do napięć na arenie międzynarodowej między polską władzą a Unią Europejską: „Grupa S&D po raz kolejny zwraca się do rządu @MorawieckiM, by w imię solidarności z narodem ukraińskim skończył konflikt z UE i zlikwidował upolitycznioną Izbę Dyscyplinarną. W imię interesu wszystkich Polaków odblokować miliardy euro” (Biedroń 2022g). 16 marca Biedroń wskazuje na niekompetencję rządu w zakresie zamknięcia polskich dróg rosyjskim i białoruskim tirom. 20 marca jasno komunikuje, że to, co Macierewicz uważa za sukces – wizyta przedstawicieli rządu w Kijowie – stanowi porażkę: zdaniem europośla w stolicy Ukrainy mogliby znaleźć się wszyscy europejscy liderzy, gdyby nie konfederacyjna polityka obecnego rządu. Poza ostrymi słowami skierowanymi w stronę PiS-u, krytyka kierowana jest również pod adresem duchowieństwa. 13 marca Biedroń stawia pytanie, czy katolicycy duchowni oddadzą bogactwa dla Ukrainy. Postulat ten wpisuje się w programowe działania partii dot. przekształcenia Polski w państwo całkowicie świeckie i stanowi jednocześnie przykład tego, że temat wojny Rosji w Ukrainie jest wpisywany przez polityków w szerszy kontekst polityczny.

Nie dzieje się tak, że Biedroń w mediach wyłącznie krytykuje władzę. 18 marca publikuje propozycje Lewicy w sprawie Ukrainy: odcięcie Rosji od dochodów z ropy i gazu, europejski mechanizm gościnności i wsparcie dla Polski w wysokości 500 euro na uchodźcę. Wzywa również do bojkotu firm oferujących swoje usługi i produkty w Rosji.

Ciekawy z punktu widzenia niniejszej analizy okazuje się sposób referowania wydarzeń na froncie wojennym. O ile Macierewicz skupia się na suchych informacjach niepopartych materiałem wizualnym, o tyle Biedroń po tego rodzaju strategię chętnie sięga. Ponadto skupia się na tych, którzy podczas wszelkich działań militarnych tracą najwięcej – na cywilach. Zatem 28 lutego Biedroń publikuje zdjęcie Poliny, dziewczynki rozstrzelanej przez rosyjską grupę dywersyjno-zwiadowczą (Biedroń 2022h). 7 marca pojawia się fotografia z dworca w Charkowie, na której uwieczniono stłoczonych cywilów próbujących wsiąść do pociągu, by opuścić strefę działań wojennych. 17 marca opublikowano zdjęcie Teatru w Mariupolu zaatakowanego przez wojska agresora, mimo że białą farbą namalowano obok napis „dzieci”. Ilustracjom tym towarzyszy emocjonalna retoryka strachu, mająca zwrócić uwagę na niehumanitarne działania Federacji Rosyjskiej, wywołać współczucie w odbiorcy i (być może) zmotywować go do udzielenia pomocy walczącym czy uchodźcom. Ponadto Biedroń twierdzi, że wojna Rosji w Ukrainie jest gorsza od pandemii, co również ma wywołać emocje. Brak tutaj utrzymywania odbiorcy w (złudnej) iluzji bezpieczeństwa, podczas gdy niedaleko polskiej granicy rozgrywa się ludzki dramat.

W kwestii strategii wizualnych na wyróżnienie zasługuje mem opublikowany 3 marca 2022 roku, przedstawiający przesłuchiwanego Władimira Putina odzianego w więzienne ubranie. Próżno poszukiwać takich strategii w komunikacji na koncie Antoniego Macierewicza, co pokazuje również poziom kompetencji cyfrowych Biedronia.

Ponownie pozwolę sobie odnieść się do głosów krytyki, ponieważ i tutaj rysuje się znacząca różnica pomiędzy analizowanymi przypadkami. W jej ogniu na profilu europosła znajdują się rosyjscy i prorosyjscy politycy, w tym posłowie Konfederacji. Biedroń postuluje, by nie zapraszano ich przedstawicieli do wolnych mediów, ponieważ: „Korwin właśnie powiedział, że nikt nie zbombardował szpitala w Mariupolu” (Biedroń 2022i). Tych wątków brakowało na Twitterze Antoniego Macierewicza.

Tematem poruszonym przez obu polityków, chociaż w całkowicie odmienny sposób, są życzenia na Dzień Kobiet obchodzony 8 marca. Macierewicz przekazuje szczególne podziękowania paniom z Ukrainy, z kolei Biedroń idzie o krok dalej – przedstawia go jako dzień solidarności z bohaterkami z Ukrainy.

Warto jeszcze poświęcić trochę uwagi strategicznemu wykorzystaniu hashtagów, stanowiącemu jedną z głównych strategii komunikowania w mediach społecznościowych. W przypadku Twittera jest to o tyle istotne, że na ich podstawie algorytmy tworzą listy najpopularniejszych tematów podsuwanych użytkownikom. Jednocześnie stanowią one „najbardziej gorące” wiadomości z kraju i świata. W przypadku obu polityków hashtagi te są stosowane w sposób śladowy (z tym że częściej sięga po nie Biedroń), co ogranicza możliwość dotarcia do użytkownika, który wcześniej nie obserwował konta.

Wnioski

Analiza ilościowa treści wykazuje, że o wiele większą aktywnością w pierwszym miesiącu agresji rosyjskiej może poszczycić się Robert Biedroń. Posty opublikowane na koncie Antoniego Macierewicza stanowią 2/3 wpisów, które znajdują się na profilu współprzewodniczącego Nowej Lewicy. Mowa również o całkiem dużej intensywności publikowania komunikatów: prawie 4 wpisy dziennie w przypadku wiceprzewodniczącego PiS-u i prawie 5 na koncie europoła. O wiele bardziej interesujące różnice dostrzega się jednak w analizie jakościowej tweetów i retweetów.

Podobieństw można doszukiwać się w ogólnym potępianiu agresji rosyjskiej i podkreślaniu nieskuteczności nakładanych sankcji. Poza tym wpisy różnią się w zakresie prowadzonej narracji i poruszanych tematów. Dostrzeżone różnice w komunikacji za pośrednictwem kont w mediach społecznościowych przedstawia zbiorczo poniższa tabela:

Tabela 2. Różnice w komunikacji na profilach Antoniego Macierewicza i Roberta Biedronia w serwisie Twitter w okresie od 24 lutego 2022 roku do 24 marca 2022 roku

Tematyka, strategię	Antoni Macierewicz	Robert Biedroń
Strategie komunikowania wydarzeń w Ukrainie	fakty dot. operacji militarnych	ofiary wśród ludności cywilnej
Emocje wywoływane u użytkownika	poczucie bezpieczeństwa	strach, mobilizacja do działania obywatelskiego
Narracja wobec działań na arenie krajowej	pochwała obozu rządzącego krytyka rządu Donalda Tuska	krytyka obozu rządzącego (brak skuteczności) postulaty solidarnościowe
Narracja wobec działań organizacji międzynarodowych	krytyka UE krytyka NATO	komunikowanie inicjatyw UE
Inicjatywy organizacji własnych	wizyta Morawieckiego i Kaczyńskiego w Kijowie	punkty pomocowe dla uchodźców
Kwestia sankcji ekonomicznych	krytyka postulat interwencji militarnej	apele o zaostrzenie sankcji ekonomicznych
Tematy towarzyszące	wątki patriotyczno-religijne katastrofa smoleńska	krytyka Kościoła katolickiego
Materiały wizualne	znikome	ikonografiki dokumentacja dot. ludności cywilnej
Hashtagi	brak	znikome

Źródło: Twitter Antoniego Macierewicza [https://twitter.com/Macierewicz_A; 3.01.2023], Twitter Roberta Biedronia [<https://twitter.com/RobertBiedron>; 3.01.2023]. Opracowanie własne

Retorycznie można wpisać posty na kontach w szerszy kontekst działalności politycznej i społecznej obu polityków, zarówno jeżeli chodzi o program partii, jak i organizacje, w których aktywnie partycypują. W przypadku Biedronia mowa o Parlamencie Europejskim jako głównym obszarze jego działalności. Macierewicz jest mocniej związany z rodzimą sceną polityczną. Komunikaty na obu kontach

prześiąknięte są słowami wzajemnej krytyki za podejmowane inicjatywy/decyzje, chociaż nigdy nie dochodzi do bezpośredniej wymiany zdań między politykami.

Temat wojny Rosji w Ukrainie to przykład tego, jak wydarzenia na scenie międzynarodowej mogą służyć do dalszego tworzenia podziałów i polaryzacji społeczeństwa. W analizowanych materiałach mocniej wybrzmiewają błędy popełniane przez oba obozy (rządzący i opozycji) niż wątki solidarnościowe, tak ważne w kontekście agresji, zagrożenia i mobilizacji do wspólnej pomocy grupom pokrzywdzonym. Biorąc pod uwagę podział społeczeństwa odzwierciedlony na scenie politycznej, nie powinno to dziwić. Niniejsza analiza wskazuje natomiast obszary, które jasno dzielą obóz rządzący i opozycję, a sposób komunikowania wydarzeń ma wywrzeć określone wrażenie na odbiorcach i w konsekwencji doprowadzić do dalszej polaryzacji.

Nie jest to odosobniony przypadek w kontekście całości agresji rosyjskiej trwającej od 2014 roku. Walewicz (2016) w odniesieniu do analityków i komentatorów periodyku *Foreign Affairs* konkluduje, że specjaliści odwoływali się w swoich relacjach na temat konfliktu w kontekście reprezentowanego światopoglądu (konkretniej: ułomności systemu demokracji). Ponadto wyrazisty podział według kryterium opcji politycznej przejawia się w narracjach decydentów amerykańskiej polityki:

[...] do grona przekazującego do przestrzeni publicznej narrację bliską Rosji można było zaliczyć zarówno niektórych Republikanów, jak i Demokratów [jednak była to grupa zbyt liczna, by uznać ją za znaczącą – przyp. K.Ż.]. W Partii Republikańskiej osoby reprezentujące frakcję nacjonalistów-izolacjonistów, jak kongresmenka Marjorie Taylor Greene, twierdziły, że wojna wybuchła, gdyż Ukraina „zaczepiała rosyjskiego niedźwiedzia” i że Ukraińcy nie będą zdolni jej wygrać. Wśród Partii Demokratycznej głośny stał się ujawniony jesienią ubiegłego roku wspólny list trzydziestu polityków kongresowych najbardziej lewicowej frakcji. Żądali oni zaprzestania walk między Ukrainą a Rosją i powrotu do normalnych relacji dyplomatycznych między państwami (Górski 2023).

Kanclerz Niemiec Olaf Scholz wykorzystuje wojnę w Ukrainie do zakończenia historycznie uwarunkowanej zasady powściągliwości wojskowej, w efekcie czego wdrożono program dozbrojenia państwa (dw.pl 2023).

Bibliografia

- Adamik-Szysiak M. (2018). Strategie komunikowania podmiotów politycznych w Polsce w mediach społecznościowych. Lublin.
- Aleksandrowicz T. (2016). Twitter w polityce – jak ćwierkają lokalni liderzy? Wykorzystanie serwisu przez dwadzieścia największych polskich miast i ich prezydentów. *Zarządzanie Publiczne*, nr 2 (34), s. 99–108.
- Annusewicz O. (2019). Twitter jako przestrzeń autoprezentacji politycznej. Zarządzanie wizerunkiem polityka w mediach społecznościowych. *Studia Politologiczne*, vol. 45, s. 91–112.

- Barburska O. (2017). Unia Europejska bardziej federalna, konfederalna czy elastyczna? Debata nad modelami integracji europejskiej. *The Review of European Affairs*, vol. 1:1 (1), s. 9–29.
- Kuźniak R. et al. (2022). Agresja Rosji na Ukrainę – pierwsze dwa tygodnie wojny. Raport specjalny. *Rocznik Strategiczny 2021/2022*, s. 29–65.
- Lakomy M. (2014). Tweety na szczycie. Polityka responsywna. *Studia Medioznawcze*, nr 2 (57), s. 153–165.
- Libert B. (2013). The Revolution Will Be Tweeted. Newbury.
- Michalczyk S. (2013). Teoria wartości informacji: historia i współczesność. *Studia Politicae Universitatis Silesiensis*, t. 10, s. 131–146.
- Pawełczyk P., Jakubowski J. (2017). Postprawda i nowe media. Czy potrzebujemy postprawdy? *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, nr 1, s. 197–212.
- Palczewski M. (2009). Teoria wartości informacyjnych Galtunga i Ruge i jej późniejsze modyfikacje. *Media, Kultura, Społeczeństwo*, nr 1 (4), s. 191–203.
- Pawlak H., Nierebiński R. (2011). Społeczność wirtualna jako społeczny kanał kreowania zawartości Internetu. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego*, nr 656 (28), s. 321–332.
- Pietrzyk B. (2017). Nowa komunikacja polityczna: Twitter Andrzeja Dudy. *Polityka i Społeczeństwo*, nr 4 (15), s. 167–179.
- Przybyłek Z. (2018). Manipulacje jako element kultury politycznej (na przykładzie dyskursu medialnego w kwestii zapłodnienia in vitro w kampanii prezydenckiej w Polsce w 2015 roku). *Refleksje*, nr 17, wiosna–lato, s. 97–108.
- Walewicz P. (2016). Narracje na temat aneksji Krymu na łamach „Foreign Affairs” w świetle teorii stosunków międzynarodowych. *Świat Idei i Polityki*, nr 15 (26), s. 115–138.

Źródła internetowe:

- Biedroń Robert (2022a). Tweet z 24 lutego 2022 roku [<https://twitter.com/RobertBiedron/status/1496859733030060034>; 13.05.2022].
- Biedroń Robert (2022b). Tweet z 1 marca 2022 roku [<https://twitter.com/RobertBiedron/status/1498603025270816771>; 13.05.2022].
- Biedroń Robert (2022c). Tweet z 1 marca 2022 roku [https://twitter.com/Lewica_News/status/1498583330945703947; 13.05.2022].
- Biedroń Robert (2022d). Tweet z 3 marca 2022 roku [https://twitter.com/K_Smiszek/status/1499388199449341954; 13.05.2022].
- Biedroń Robert (2022e). Tweet z 3 marca 2022 roku [https://twitter.com/K_Smiszek/status/1499403484713603077; 13.05.2022].
- Biedroń Robert (2022f). Tweet z 7 marca 2022 roku [https://twitter.com/K_Smiszek/status/1500906195422523395; 13.05.2022].
- Biedroń Robert (2022g). Tweet z 10 marca 2022 roku [https://twitter.com/___Lewica/status/1501851199229898752; 13.05.2022].
- Biedroń Robert (2022h). Tweet z 28 lutego 2022 roku [<https://twitter.com/RobertBiedron/status/1498216826152669186>; 13.05.2022].
- Biedroń Robert (2022h). Tweet z 11 marca 2022 roku [https://twitter.com/K_Smiszek/status/1502190219277312003; 13.05.2022].

- dw.pl (2023) Rok wojny w Ukrainie: Co się stało z „przełomem” Scholza? [<https://www.dw.com/pl/rok-wojny-w-ukrainie-co-si%C4%99-sta%C5%82o-z-prze%C5%82omem-scholza/a-64802476;25.03.2023>].
- Górski M. (2023). Rok wojny. Co Amerykanie myślą o rosyjskiej inwazji [<https://cyberdefence24.pl/polityka-i-prawo/rok-wojny-co-amerykanie-mysla-o-rosyjskiej-inwazji;25.03.2023>].
- Macierewicz Antoni (2022a). Tweet z 24 lutego 2022 roku [https://twitter.com/Macierewicz_A/status/1496745597482971140;13.05.2022].
- Macierewicz Antoni (2022b). Tweet z 5 marca 2022 roku [<https://twitter.com/PolskieRadio24/status/1500088052563202054;13.05.2022>].
- Macierewicz Antoni (2022c). Tweet z 10 marca 2022 roku [https://twitter.com/Macierewicz_A/status/1501782983858139136;13.05.2022].
- Macierewicz Antoni (2022d). Tweet z 28 lutego 2022 roku [https://twitter.com/Macierewicz_A/status/1498318565690286081;13.05.2022].
- Macierewicz Antoni (2022e). Tweet z 1 marca 2022 roku [https://twitter.com/Macierewicz_A/status/1498782362452254723;13.05.2022].

STRESZCZENIE

Rewolucja cyfrowa włączyła w przestrzeń działań polityków media społecznościowe, z których najczęściej użytkowany jest Twitter. Platforma ta sprzyja szczególnej partycypacji użytkowników oraz informowaniu odbiorców o najbardziej bieżących wydarzeniach w czasie niemal rzeczywistym. Można też rozumieć ją jako jedno z najbardziej efektywnych narzędzi współczesnej komunikacji politycznej. Artykuł zawiera analizę porównawczą komunikacji Antoniego Macierewicza, związanego z obozem rządzącym w Polsce w roku 2022 roku, oraz Roberta Biedronia, jednego z liderów opozycji. Analizowane komunikaty dotyczą pierwszego miesiąca wojny w Ukrainie. Do przeprowadzenia badania wykorzystano zarówno metody ilościowe, włącznie z elementami analizy statystycznej, jak i analizę jakościową, opartą głównie na analizie treści. Celem badania jest wskazanie różnic w komunikacji oraz ukazanie ich twitterowych wypowiedzi o wojnie w Ukrainie w kontekście szerszej strategii komunikowania politycznego zgodnej z programem reprezentowanej partii i odnoszącej się do działalności na scenie politycznej (polskiej czy też europejskiej). Analiza wskazuje również na różnorodność komunikatów przekazywanych za pośrednictwem medium społecznościowego oraz na ogólne polaryzacyjne tendencje, rozwijające się mimo społecznych głosów wzywających do zjednoczenia się w celu pomocy ofiarom rosyjskiej agresji.

Słowa kluczowe: wojna Rosji w Ukrainie, analiza porównawcza, Twitter, Robert Biedroń, Antoni Macierewicz, komunikacja polityczna w mediach społecznościowych

